

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 23 października 2017 roku**

W pozwie wniesionym w dniu 13 września 2016 roku (data stempla pocztowego) do Sądu Rejonowego w Augustowie powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego G. S. kwoty 3.825 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 17 czerwca 2016 roku został wystawiony weksel na podstawie którego pozwany miał zapłacić bez protestu powodowi kwotę 4.169 zł w terminie do dnia 29 sierpnia 2016 roku. Powód przedstawił weksel do wykupu, ale należność z weksla nie została zapłacona. Wyjaśniono, że powód podjął próbę pozasądowego rozwiązania sporu, która się nie powiodła i domagał się częściowej zapłaty z weksla (pozew – k. 3-4).

W dniu 16 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Augustowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w sprawie o sygn. akt V Nc 227/16, w którym uwzględnił w całości żądanie strony powodowej (nakaz zapłaty – k.18).

Pozwany w dniu 2 listopada 2016 roku (data stempla pocztowego) wniósł zarzuty od powyższego nakazu zapłaty. Domagając się uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami oraz formy zabezpieczenia wykonania umowy. Jednakże podniósł, że nie było podstaw do wypowiedzenia umowy pożyczki i żądania zapłaty na podstawie weksla. Poza tym wskazał, że strona powodowa nie udowodniła wysokości roszczenia wynikającego z umowy pożyczki, nie wykazała co dokładnie wchodzi w skład żądanej kwoty. Pozwany podniósł, że w postanowieniach umowy pożyczki zostały zawyżone dopuszczalne koszty, w tym odsetki umowne ponad ustawową granicę, którą regulują przepisy o odsetkach maksymalnych. Również wskazał, że strona powodowa nie podjęła próby polubownego rozstrzygnięcia sporu oraz nie dołączyła do pozwu przedmiotowej umowy i dokumentacji dotyczącej spłaty pożyczki (zarzuty – k.24-25).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Augustowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. zwolnił pozwanego G. S. od kosztów sądowych w całości (postanowienie – k.39).

W odpowiedzi na zarzuty strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Wskazała, że pozwany może składać zarzuty do sposobu wypełnienia weksla, ale jeśli chce odwołać się do stosunku podstawowego musiałby wykazać, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową. Za całkowicie nieuzasadniony strona powodowa uznała zarzut, iż odsetki zostały ustanowione ponad dopuszczalną miarę. Bowiem z postanowień umowy wynika, że przewidziane są w wysokości dopuszczalnej zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim. Zaznaczono, że poza odsetkowe koszty nie obejmują kwoty kapitału kredytu ani odsetek. Strona powodowa podniosła również, że podjęła próby polubownego rozstrzygnięcia sporu, ponieważ przesłany został do pozwanego monit i wezwanie do wykupu weksla, jednak korespondencji nie odebrano (odpowieź na zarzuty – k.46).

Postanowieniem z dnia 14 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Augustowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla W. M.w W. (postanowienie – k.55).

Na rozprawie z dnia 2 sierpnia 2017 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Ponadto wskazał, że dokonał wpłat na poczet zadłużenia i wyjaśnił, że ma bardzo trudną sytuację zdrowotną i materialną, poza tym ma inne zobowiązania finansowe. Złożył propozycję ugodową, iż będzie spłacał po 200 zł miesięcznie (protokół rozprawy z dnia 2 sierpnia 2017 roku – k.75).

W piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2017 roku (data stempla pocztowego) strona powodowa wskazała, że pozwany w dniu 22 sierpnia 2016 roku dokonał wpłaty w kwocie 344 zł. Kwota ta została zaksięgowana na poczet pierwszej raty – 343,75 zł oraz na poczet drugiej raty – 0,25 zł. Zdaniem strony powodowej możliwość wypełnienia przez pozwanego proponowanego przez niego rozwiązania ugodowego była wątpliwa i znikoma (pismo procesowe – k.83).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 czerwca 2016 roku G. S. jako konsument zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., jako pożyczkodawcą, umowę pożyczki nr (...). Na jej podstawie pożyczkodawca udzielił G. S. pożyczkę gotówkową w kwocie 2.500 zł.

Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić pożyczkę wraz z wszelkimi kosztami, opłatami i prowizjami, tj. kwotę 4.125 zł w 12 ratach miesięcznych wynoszących 343,75 zł począwszy od dnia 17 lipca 2016 roku do dnia 17 czerwca 2017 roku stosownie do harmonogramu spłat stanowiącego integralny załącznik umowy.

Na całkowitą kwotę do spłaty składały się: kwota główna pożyczki w wysokości 2.500 zł, oprocentowanie pożyczki w całym okresie kredytowania w wysokości 250 zł, prowizja o udzielenie pożyczki w wysokości 625 zł, prowizja za zarządzanie pożyczką przez pożyczkodawcę w wysokości 750 zł, stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wnosząca 10% i stanowiąca dwukrotność wysokości odsetek ustawowych. Zgodnie z § 2 ust. 5 strony umowy ustaliły, że spłata pożyczkobiorcy będzie zaliczana na pokrycie zobowiązań wobec pożyczkodawcy w następującej kolejności: kwota główna pożyczki, oprocentowanie pożyczki w całym okresie kredytowania, prowizja za udzielenie pożyczki, prowizja za zarządzanie pożyczką przez cały okres trwania pożyczki, koszty windykacyjne, odsetki od zadłużenia przeterminowanego.

W celu zabezpieczenia spłaty wszystkich istniejących lub mogących powstać w przyszłości roszczeń (...) sp. z o.o. wobec G. S. wynikających z ww. umowy pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić weksel in blanco nie na zlecenie (§ 3 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 2 deklaracji wekslowej zawartej pomiędzy stronami wraz z umową pożyczki, (...) sp. z o.o. miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą wysokości całości zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki i opatrzenia go datą płatności, miejscem płatności, klauzulą „bez protestu” oraz do uzupełnienia pozostałych brakujących elementów.

Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki G. S. zobowiązał się do zapłaty kosztów windykacyjnych, w tym kosztów wezwania do zapłaty w wysokości czterokrotności opłaty pocztowej wynoszącej 5,50 zł, tj. kwotę 22 zł oraz kosztów postępowań sądowych i egzekucyjnych wynikających z przepisów prawa - w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową. Stosownie do treści § 4 ust. 3 umowy strony ustaliły, że roczna stopa zadłużenia przeterminowanego wynosi dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie i zmienia się wraz z nią. Na dzień zawarcia umowy wynosiła 14%. W przypadku nieterminowej spłaty dwóch rat pożyczki pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę. Całkowita kwota do spłaty stała się wówczas natychmiast wymagalna (§ 4 ust. 5 umowy).

( **dowód:** poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia umowy pożyczki – k.47-48; poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia deklaracji wekslowej – k.49)

W dniu 17 czerwca 2016 roku G. S., realizując zobowiązanie z § 3 ww. umowy, wystawił i wręczył (...) sp. z o.o. weksel własny in blanco opatrzony klauzulą „nie na zlecenie”, upoważniając pożyczkodawcę do jego wypełnienia na sumę odpowiadającą całości zobowiązań wynikających z umowy pożyczki.

( **dowód:** weksel – k.61; poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia deklaracji wekslowej – k.49)

Pismem z dnia 22 sierpnia 2016 roku (...) sp. z o.o. wypowiedziała przedmiotową umowę pożyczki, w związku z brakiem terminowej spłaty przez G. S. wymagalnych rat pożyczki. Wobec tego G. S. został wezwany do wykupu weksla z dnia 17 czerwca 2016 roku opiewającego na kwotę 4.169 zł w terminie do dnia 29 sierpnia 2016 roku. Pismo to nie zostało odebrane przez G. S., po dwukrotnym awizowaniu zostało zwrócone do nadawcy.

( **dowód:** wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła – k.5; wydruk ze strony Poczta Polska S.A. – śledzenie przesyłek – k.51)

G. S. poinformowany o wypełnieniu weksła i wezwany przez (...) sp. z o.o. do wykupu tego weksła do dnia 29 sierpnia 2016 roku nie uregulował całego zadłużenia. Jedynie w dniu 22 sierpnia 2016 roku wpłacił na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 344 zł, która została zaksięgowana na poczet pierwszej raty, tj. 343,75 zł oraz w części na poczet drugiej raty, tj. 0,25 zł.

( **okoliczność bezsporna** )

G. S. ma trudną sytuację materialną i zdrowotną. Otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 2.052 zł z tytułu emerytury. Na utrzymaniu ma żonę, która uzyskuje miesięcznie kwotę 620 zł tytułem emerytury. Zgodnie z orzeczeniem z dnia 31 maja 2006 roku wydanym przez Stołeczną Wojskową Komisję Lekarską w W. G. S. został zaliczony do I grupy inwalidzkiej w związku ze służbą wojską. Ze względu na swój stan zdrowia pozostaje pod stałą kontrolą lekarską i ponosi znaczne wydatki na leki, około 280 zł miesięcznie. Spłaca również inne zobowiązania finansowe.

( **okoliczności bezsporne** , nadto wypis z treści orzeczenia z dnia 31 maja 2006 roku – k.36; kserokopia zaświadczenia lekarskiego – k.37; oświadczenie stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k.33-35)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, uznając je za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowiły również twierdzenia stron postępowania – w takim zakresie, w jakim strona przeciwna niż ta, która je powoływała, potwierdziła je albo przynajmniej wprost się do nich nie odniosła. Jako bezsporne, w ogóle nie wymagały one bowiem ich wykazywania za pomocą dowodów (art. 229-230 k.p.c.).

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. dochodziła zapłaty od pozwanego G. S. kwoty 3.825 zł, powołując się na przysługujące jej roszczenie wynikające ze zobowiązania wekslowego pozwanego, który wystawił i wręczył stronie powodowej weksel in blanco, jako zabezpieczenie zawartej przez strony umowy pożyczki z dnia 17 czerwca 2016 roku.

W pierwszej kolejności, wskazać należy, że koniecznym warunkiem powstania zobowiązania wekslowego jest wystawienie weksła, czyli dokumentu, który musi spełniać wymagania formalne wymienione – dla weksli własnych – w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 roku, nr 37, poz. 282 z późn. zm., zwanej dalej „prawem wekslowym”).

Weksel opiewa zawsze na określoną sumę pieniężną. Przy wystawieniu weksła musi być zachowana forma ściśle określona przez ustawę. Weksel w obrocie gospodarczym pełni wiele funkcji, przy czym jako jedną z najważniejszych wskazać należy na funkcję zabezpieczającą, która polega na możliwości użycia weksła jako środka zabezpieczającego określoną wierzytelność. Wykonywanie praw z weksła jest uzależnione od posiadania dokumentu. Posiadacz weksła, który jest legitymowany treścią dokumentu, może dochodzić swych roszczeń przeciwko dłużnikom wekslowym. Wystarczy przy tym, jeżeli powoła się na treść dokumentu. Do powstania zobowiązań wekslowych konieczne jest zatem – obok podpisania weksła – wydanie dokumentu, które ma charakter umowny. Treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie samego tekstu weksła. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem prezentowanym w polskim piśmiennictwie, zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a zatem niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 Sędziów z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168).

Zasadą jest więc, że w sytuacji, gdy żądanie pozwu oparte jest na samym wekslu, sąd bada jedynie weksel i prawidłowość jego wypełnienia, nie odnosząc się do stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla. Powód, występując z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje mu od pozwanego na podstawie podpisanego przez niego weksla, powinien do pozwu dołączyć poświadczający to weksel, nie ma natomiast obowiązku wskazywania jakichkolwiek okoliczności faktycznych dotyczących wystawienia weksla.

Niemniej, zaznaczyć należy, iż przepisy prawa wekslowego nie wykluczają możliwość badania stosunku podstawowego, tj. stosunku z którego wynikające zobowiązanie zabezpieczone jest wekslem. Abstrakcyjność weksla doznaje przede wszystkim osłabienia w przypadku weksla in blanco. Taki też weksel został wystawiony w niniejszej sprawie. To osłabienie wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. Możliwość wysuwania przez wystawcę zarzutów ze stosunku podstawowego w takiej sytuacji wynika z art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, iż jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

W rezultacie uznać należy, iż weksel gwarancyjny – w szczególności jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, którego wiąże porozumienie zawarte z dłużnikiem – nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania. Stanowisko to utrwalone jest w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1970 roku, I PR 407/70; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1993 roku, I Acr 607/93, OSAiSN nr 11-12/1994 poz. 58).

Samo istnienie dokumentu o cechach weksla własnego nie przesądza zatem jeszcze o istnieniu zobowiązania osoby na nim podpisanej. Pozwany dłużnik może bowiem kwestionować zasadność opartego o ten weksel żądania. W tym celu może on zgłosić zarzuty dotyczące samego weksla, jego niezgodności z deklaracją wekslową, prawdziwości podpisu, ewentualnie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla. Wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia bowiem dochodzenie wierzytelności wekslowej.

Tym samym nawet jeżeli zobowiązanie wekslowe okaże się ważne, wystawca może – w braku skutecznych zarzutów wekslowych – przeciwstawić zarzuty

oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym.

Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 roku, II CSK 205/06, Legalis nr 81489).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż przedłożony przez (...) sp. z o.o. weksel in blanco został wystawiony przez pozwanego jako własny i wręczony stronie powodowej w związku z zawarciem przez strony umowy pożyczki. Doprowadził tym samym do powstania zobowiązania wekslowego pozwanego, niezależnego od podstawy prawnej – umowy pożyczki – która spowodowała jego zaciągnięcie.

Przedmiotowy weksel in blanco spełnia wymogi formalne, określone w art. 101 prawa wekslowego. Treść weksla zawiera wszystkie niezbędne elementy, tym samym stronie powodowej przysługuje legitymacja do dochodzenia roszczeń z tego weksla. Pozwany zresztą nie podnosił zarzutów związanych z samym wekslem (stosunkiem wekslowym). Powoływał się natomiast na argumenty związane z łączącym strony stosunkiem podstawowym – umową pożyczki, którą przedmiotowy weksel zabezpieczał.

Pozwany wprawdzie nie kwestionował faktu zawarcia umowy pożyczki gotówkowej z dnia 17 czerwca 2016 roku oraz okoliczności, iż otrzymał na jej podstawie od strony powodowej środki pieniężne. Nie kwestionował także, iż w całości nie wywiązywał się z obowiązku spłaty pożyczki w określony w umowie sposób i terminie. Wobec tego Sąd uznał, że zgodnie z § 4 ust. 5 przedmiotowej umowy strona powodowa skutecznie wypowiedziała pozwanemu rzeczoną umowę i wówczas cała pozostała do spłaty kwota pożyczki stała się natychmiast wymagalna. W związku z tym zgodnie z deklaracją wekslową strona powodowa uzyskała prawo do wypełnienia weksła wystawionego przez pozwanego na sumę 4.169 zł odpowiadającą wysokości całości zadłużenia z tytułu umowy pożyczki i opatrzenia go datą płatności na dzień 29 sierpnia 2016 roku. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że wysłano do pozwanego pismo zawierające wypowiedzenie umowy oraz wezwanie do wykupu weksła we wskazanym terminie. Przy czym pozwany w dniu 22 sierpnia 2016 roku dokonał na rzecz powodowej spółki wpłaty w wysokości 344 zł, ale nie uregulował pozostałej części zadłużenia. Należy podkreślić, że mimo zobowiązania Sądu pozwany nie przedłożył żadnych dowodów wykazujących, że dokonał jakichkolwiek innych wpłat na rzecz strony powodowej z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. Wobec tego Sąd uznał, że spłacił on jedynie część należności względem strony powodowej.

Niemniej jednak wskazać należy, że pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty podniósł, iż w umowie zawartej pomiędzy stronami zostały zawyżone opłaty składające się na całkowity koszt kredytu, w tym odsetki umowne ponad odsetki maksymalne.

W tym miejscu wskazać należy, iż niezależnie od podniesienia powyższego zarzutu przez pozwanego, obowiązkiem Sądu było z urzędu badanie w niniejszej sprawie czy postanowienia zawartej przez pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. i stronę powodową jako przedsiębiorcę zgodnie z art. 43<sup>1</sup> k.c. umowy nie wyczerpują znamion niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

W sytuacji, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość badania stosunku podstawowego kwestia czy badanie to nastąpić ma na zarzutu czy też przez sąd z urzędu nie jest bowiem zagadnieniem odnoszącym się do abstrakcyjności weksła, ale do zakresu stosowania zasady kontradiktoryjności.

Ustawodawca w art. 10 prawa wekslowego operuje wprawdzie sformułowaniem „zarzut”, sformułowanie to wbrew pozorom nie przesądza jednak o tym, iż rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim nie zostało ono użyte w ujęciu ścisłym, czyli oznaczającym uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawno-kształtującym, które zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być zastępowane przez działanie sądu z urzędu (jak np. zarzut przedawnienia). Sąd w niniejszym składzie podziela stanowisko Sąd Najwyższego przyjęte w wyroku z dnia 26 stycznia 2001 roku (II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117), iż w treści art. 10 prawa wekslowego „nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu. W obowiązującym prawie polskim trudno znaleźć podstawy dla przyznania w rozpatrywanej sytuacji osobie, która wręczyła weksel in blanco, zarzutu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie ma potrzeby konstruowania takiego zarzutu nawet dla objaśnienia przewidzianej w art. 10 prawa wekslowego ochrony osób trzecich”.

W świetle tej argumentacji, nie można twierdzić zatem, iż art. 10 prawa wekslowego wymaga, aby badanie stosunku podstawowego następowało tylko na zarzut dłużnika, gdyż treść tego przepisu nie wprowadza ograniczeń w tym względzie. Przepis ten wyznacza jedynie zakres badania materialnej podstawy weksła, wskazując okoliczności, w których jest ono wykluczone. Jednocześnie nie używa sformułowania zarzutu w ujęciu ścisłym.

Mając na względzie powyższe, uznać należało, iż brak było przeszkód, aby Sąd z urzędu zbadał treść umowy łączącej strony. Ponadto kontrola weksła dokonywana przez Sąd z urzędu w świetle treści stosunku podstawowego nabiera jeszcze większego znaczenia w sprawach z udziałem konsumenta.

Ochrona konsumentów przed postanowieniami abuzywnymi stosowanymi przez przedsiębiorców w masowych, adhezyjnych umowach jest podstawową zasadą polskiego porządku prawnego, jak i wynikającego z prawa Unii Europejskiej, gwarantującą z jednej strony obronę słabszej i gorzej poinformowanej strony umowy - konsumenta, a z drugiej funkcjonowanie wolnego rynku opartego o zasadę dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej i nienadużywanie pozycji dominującej przez przedsiębiorców w stosunkach z konsumentami. Systemowe rozwiązanie ochrony konsumenta w stosunkach indywidualnych, oparte na postanowieniach dyrektywy Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE.L Nr 95, str. 29), zostało wdrożone do polskiego systemu prawnego nowelą kodeksu cywilnego obowiązującą od 1 lipca 2000 roku. Rozwiązanie to zakłada, że sądy z urzędu badają abuzywność klauzul stosowanych przez przedsiębiorców i stosują sankcję w postaci bezskuteczności postanowienia, a nawet nieważności całej umowy.

Podkreślić należy bowiem art. 6 i 7 wskazanej Dyrektywy stanowi, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. (art. 6 ust. 1) Państwa Członkowskie podejmą niezbędne kroki do zapewnienia, iż konsument nie utraci ochrony przyznanej mu na mocy niniejszej dyrektywy, poprzez wybór prawa państwa trzeciego jako prawa obowiązującego w stosunku do danej umowy, jeśli ta ostatnia pozostaje w ścisłym związku z terytorium Państw Członkowskich. (art. 6 ust. 2). Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. (art. 7 ust. 1)

Reasumując, stwierdzić należy, iż w przypadku, gdy na gruncie niniejszej sprawy zobowiązanie wynikało z weksla wystawionego jako weksel in blanco, co do którego strona powodowa i pozwany uzgodnili warunki jego wypełnienia, abstrakcyjność zobowiązania wekslowego została złagodzona, a strony procesu wiązało zawarte porozumienie. Pozwanemu przysługiwało zatem uprawnienie do zwalczania żądań strony powodowej za pomocą zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego. Przy tym nawet w sytuacji niezgłoszenia zarzutów ze stosunku podstawowego Sąd miał obowiązek z urzędu zbadać ewentualne naruszenie prawa materialnego jakim jest zastrzeżenie abuzywnych bądź sprzecznych z ustawą postanowień umownych.

Na gruncie niniejszej sprawy zastosowanie znajdował więc przepis art. 385<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niedozgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). W myśl natomiast art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385<sup>1</sup> k.c. uzupełnia przykładowa lista „niedozwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce, klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „niedozwolonego postanowienia umownego”. Art. 385<sup>3</sup> k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazaniem postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawiają się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385<sup>3</sup> k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych

przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”.

Odnosząc się zatem in concreto do postanowień przedmiotowej umowy, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż bezspornie została ona zawarta pomiędzy przedsiębiorcą (powodem) a konsumentem (pozwanym). Nadto postanowienia umowy zostały niewątpliwie przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego przez stronę powodową i nic nie wskazywało, aby ich treść podlegała indywidualnym uzgodnieniom z pozwanym, a tym samym aby miał on jakikolwiek wpływ na ich zredagowanie. Trzeba mieć na względzie, iż jak wynika z KRS strony powodowej (k. 7-7v.) jej przedmiotem działalności jest udzielanie kredytów, a ze względu na współczesne wymagania obrotu koniecznym jest w takiej sytuacji używanie wzorców umownych, które z swojej natury nie podlegają negocjacji z konsumentem.

Przechodząc do oceny poszczególnych postanowień umowy pod kątem pozostałych przesłanek uznania zapisów wzorca umownego za abuzywny, należy wskazać, iż Sąd nie stwierdził, aby charakter taki przypisać można było postanowieniem dotyczącym samej kwoty pożyczki, tj. 2.500 zł, ponieważ składa się na nią kwota rzeczywiście przekazana pozwanemu.

Wbrew twierdzeniom pozwanego nie było także zdaniem Sądu podstaw do kwestionowania w powyższym zakresie postanowień umownych dotyczących stopy oprocentowania kredytu wyrażonej w § 2 ust. 1e) umowy, jako przewyższającej dopuszczalną wysokość odsetek maksymalnych. W przedmiotowej umowie wskazano, że stopa oprocentowania wchodząc w skład całkowitej kwoty do spłaty, na dzień sporządzenia umowy wynosiła 10 % co stanowiło dwukrotność wysokości odsetek ustawowych. Tak ustalona wysokość stopy procentowej jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Bowiernie stosownie do regulacji zawartej w art. 359 § 2 k.c., wysokość odsetek ustawowych stanowi równowartość sumy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego oraz 3,5 punktów procentowych. Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 roku w sprawie wysokości odsetek ustawowych (M.P. z 2016 roku, poz. 46) poczynając od dnia 1 stycznia 2016 roku wysokość odsetek ustawowych wynosi 5% w stosunku rocznym. Natomiast zgodnie z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., wysokość odsetek maksymalnych nie może przekroczyć dwukrotności odsetek ustawowych. A więc biorąc pod uwagę wysokość powyższych odsetek ustawowych, maksymalna wysokość odsetek wynikająca z czynności prawnych nie może przekraczać 10% w skali rocznej. Wobec tego przedmiotowa umowa przewidywała wysokość stopy oprocentowania pożyczki dopuszczalnej zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Niemniej jednak w ocenie Sądu niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią zapisy § 2 ust. 1 pkt b), c) i d) oraz § 4 ust. 2 a) umowy w zakresie, w którym przewidują uprawnienie pożyczkodawcy do naliczenia i obciążenia pożyczkobiorcy dodatkowymi znacznie wygórowanymi i nie znajdującymi dostatecznego usprawiedliwienia należnościami.

W ocenie Sądu trzeba stwierdzić, iż zawarte w umowie pożyczki postanowienia dotyczące pobierania przez stronę powodową prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 625 zł oraz prowizji za zarządzanie pożyczką przez pożyczkodawcę przez cały czas trwania pożyczki w wysokości 750 zł rażąco naruszają interesy konsumenta i godzą w równowagę kontraktową. Powyższe opłaty stanowią łącznie kwotę 1.375 zł, co stanowi ponad połowę kwoty głównej pożyczki przekazanej pozwanemu. Biorąc pod uwagę wysokość tych kosztów w stosunku do całości kwoty pożyczki, trzeba je uznać za nadmierne, a ich zastrzeżenie w stosunkach z konsumentem stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, gdyż kształtują one jego sytuację w sposób podobny do lichwy, co jest powszechnie przyjmowane za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Nie ulega wątpliwości, że w związku z zawartą umową pożyczki strona powodowa miała prawo naliczyć prowizję, niemniej jednak ww. kwoty są zbyt wygórowane i znacznie obciążają konsumenta. Nie ulega wątpliwości, że zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki oraz ewentualnie zapłata prowizji. Przy czym trzeba podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które

są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Natomiast za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy więc uznać te postanowienie umowne, które pod postacią prowizji pobieranej w znacznej wysokości na pokrycie kosztów pożyczki i wynagrodzenia za korzystanie z udzielonych środków finansowych, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokość odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego. Fakt zawyżenia opłat oraz określenia ich wysokości z góry zdaje się wskazywać na to, że opłaty te stanowią dla powoda dodatkowy zysk, co powoduje uszczuplenie finansowe po stronie konsumenta. Jednakże, ustawodawca, aby przeciwdziałać nadużywaniu pozycji dominującej przez przedsiębiorców w stosunkach z konsumentami i jednocześnie chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego wprowadził przepisy prawne zapewniające ochronę konsumenta w stosunkach indywidualnych, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Poza za tym Sąd uznał, że postanowienia przedmiotowej umowy zobowiązujące pozwanego do zapłaty kosztów windykacyjnych w postaci wydatków na wezwania do zapłaty w wysokości czterokrotności opłaty pocztowej, czyli w wysokości 22 zł za list, niewątpliwie stanowi niedozwolone klauzule umowne. Przede wszystkim powyższa kwota odbiega od średnich kosztów sporządzenia i nadania tego rodzaju korespondencji, zwłaszcza, że zawodowy charakter działalności strony powodowej implikuje prowadzenie postępowań dyscyplinująco - windykacyjnych wobec większej liczby dłużników, co dodatkowo wpływa na obniżenie kosztów, choćby przez powtarzalność wzorów pism kierowanych do zobowiązanych. Ponadto, także ustalenie przez stronę powodową wysokości wspomnianych opłat z góry, bez zróżnicowania ich ze względu na zaistnienie rozmaitych stanów faktycznych wpływających na czasochłonność i koszty dochodzenia zaległych płatności budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście zgodności z dobrymi obyczajami. Fakt zawyżenia opłat oraz określenia ich wysokości z góry zdaje się wskazywać na to, że opłaty te stanowią dla powoda dodatkowy zysk, co powoduje uszczuplenie finansowe po stronie konsumenta. Opłaty windykacyjne mogą, co najwyżej odnosić się do rzeczywistych czynności, odzwierciedlać ich rzeczywisty koszt, zaś nie mogą stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy.

Sąd miał przy tym na uwadze, że Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 05 maja 2016 roku w sprawie II Ca 83/16 stwierdził, że wezwanie dłużnika do zapłaty jest to czynność wierzyciela mieszcząca się w ramach działalności polegającej na udzielaniu kredytów i pożyczek, co jest fragmentem działalności strony powodowej, a tym samym jest to koszt prowadzonej przez stronę powodową działalności. Nawet jeśli przyjąć, że pożyczkobiorca może być obciążony pewnymi dodatkowymi kosztami związanymi z udzieleniem czy spłatą pożyczki, to winny to być koszty odpowiadające rzeczywistym i usprawiedliwionym wydatkom.

Ponadto Sąd miał na uwadze, że Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w swoich orzeczeniach analogiczne klauzule umowne nakładające na konsumenta rażąco wysokie opłaty windykacyjne uznał za niedozwolone i zakazał stosowania w obrocie z konsumentami postanowień wzorców umownych uprawniających profesjonalistę do obciążenia konsumentów kosztami wysyłanych doń wezwań do zapłaty - nie w rzeczywistej wysokości, ale w wysokości określonej ryczałtowo w cenniku (tak m.in. wyrok z dnia 19 maja 2008 r., sygn. XVII Amc 268/07, publ. (...); podobnie też wyrok z dnia 28 listopada 2003 r., sygn. XVII Arna 105/02, publ. Dz.Urz.UOKiK 2004/2/296, wyrok z dnia 16 września 2008 r., sygn. XVII Amc 13/08, publ. (...))

Z kolei jak wskazuje Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2016 roku w sprawie III Ca 1021/16, LEX nr 2140918 „nałożenie na pożyczkobiorcę obowiązku zapłaty kosztów wezwań do zapłaty w wysokości wielokrotnie przewyższającej ich rzeczywisty koszt stanowi obejście przepisów kodeksu cywilnego o karze umownej. Opłaty te bowiem pozostają w sprzeczności z regulacją art. 483 § 1 k.c. przewidującego karę umowną jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia niepieniężnego”.

Niewątpliwie obciążanie konsumenta nieproporcjonalnie wysokimi kosztami, których faktycznie nie wygenerował niewątpliwie narusza jego interes i to rażąco, a czynienie sobie przez pożyczkodawcę – przedsiębiorcę dodatkowego



źródła dochodu z faktu, że dłużnik nie realizuje w pełni swoich obowiązków świadczy o nadużywaniu wobec dłużnika - konsumenta posiadanej przewagi ekonomicznej i narusza dobre obyczaje.

Sąd uznał za abuzywne również postanowienie umowy przewidujące dodatkowe oprocentowanie pożyczki w całym okresie kredytowania w wysokości 250 zł. Przede wszystkim z umowy nie wynika w jaki sposób kwota ta została wyliczona i na jaki cel miała zostać przeznaczona, tym bardziej, że w skład całkowitej kwoty do spłaty poza ww. kwotą chodzi również oprocentowanie pożyczki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych wynoszące 10% na dzień podpisania umowy. Wobec tego w ocenie Sądu kwota 250 zł stanowi wyłącznie dodatkowy zysk przedsiębiorcy z tytułu udzielenia pożyczki, rażąco naruszając interes konsumenta.

Reasumując ww. postanowienia stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i jako takie od początku nie wiązały pozwanego. Wobec tego na ich podstawie nie mogły powstać jakiegokolwiek roszczenia strony powodowej względem pozwanego. Jednocześnie umowa łączyła strony w pozostałym zakresie.

W związku z powyższym strona powodowa nie miała podstaw do żądania od pozwanego kwoty 625 zł naliczonej na podstawie § 2 ust. 1 pkt c umowy, kwoty 750 zł naliczonej na podstawie § 2 ust. 1 pkt d umowy, kwoty 250 zł naliczonej na podstawie § 2 ust. 1 pkt b umowy oraz kosztów wezwań do zapłaty w kwocie 22 zł za list na podstawie § 4 ust. 2 umowy. W konsekwencji odpadło uprawnienie strony powodowej do wpisania ww. należności przy wypełnianiu weksla.

(...) sp. z o.o. wypełniła tymczasem weksel in blanco na sumę uwzględniającą zobowiązanie wynikające z ww. zakwestionowanych przez Sąd klauzul, które nie mogły być wiążące dla pozwanego. Weksel został zatem wypełniony na sumę przewyższającą zobowiązanie wynikające ze stosunku podstawowego. W konsekwencji pozwany jest zobowiązany wekslowo tylko w takich granicach, w jakich istnieje wierzytelność ze stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 roku, sygn. II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117).

Tym samym, roszczenie wekslowe powoda uznać można było za zasadne jedynie do kwoty 2.201,21 zł, stanowiącej sumę kwoty głównej pożyczki (2500 zł) pomniejszoną o wpłatę dokonaną przez pozwanego w dniu 22 sierpnia 2016 roku, tj. 344 zł oraz kwotę umownych odsetek od nieuregulowanych w terminie rat pożyczki, stanowiących dwukrotność odsetek ustawowych, tj. 10% (§ 2 ust. 1 pkt e umowy), obliczonych od kwoty kapitału, tj. 2.500 zł od dnia udzielenia pożyczki tj. 17 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty części zobowiązania, tj. 22 sierpnia 2016 roku, które wyniosły 45,21 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 496 k.p.c., który stanowi, że po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza, sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, uchylając w całości nakaz zapłaty wydany w stosunku do pozwanego w postępowaniu nakazowym w dniu 16 września 2016 roku w sprawie o sygn. V Nc 227/16 i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2.201,21 zł. Ponadto stosownie do art. 481 k.c. uwzględnieniu podlegało żądanie pozwu w części dotyczącej odsetek ustawowych za opóźnienie. Bowiernie zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec tego Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od ww. kwoty od dnia wniesienia pozwu, tj. 13 września 2016 roku do dnia zapłaty. Natomiast w pozostałym zakresie, powództwo, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania (pkt 2 sentencji wyroku) Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty 3.825 zł, ostatecznie Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 2.201,21 zł, a więc strona powodowa wygrała w 57%. Wobec tego Sąd przyjął, że żądanie zostało uwzględnione w około połowie, poza tym obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, więc można przyjąć, iż mniej więcej

poniosły równe koszty procesu. W związku z tym Sąd uznał, że zaszły podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami.

Ponadto z uwagi na to, że pozwany nie uregulował opłaty od zarzutów w wysokości 144 zł, ponieważ został zwolniony od kosztów sądowych w całości, a jednocześnie ze względu na wynik sprawy brak było podstaw do obciążenia strony powodowej tymi kosztami, Sąd w pkt 3 sentencji wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623), a contario przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone przez pozwanego koszty sądowej – opłatę sądową od zarzutów.

Z powyższych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...).